



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Rodziny,
Polityki Senioralnej i Społecznej (13.)
w dniu 19 lutego 2016 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozważenie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej przeznaczania żywności na pomoc potrzebującym.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 30)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jarosław Duda)

Przewodniczący Jarosław Duda:

Dzień dobry, kłaniam się. Witam wszystkich serdecznie na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej.

Dziękuję za taką szybką gotowość. Przepraszam za ten tryb, ale wydaje się, że temat jest tak ważny, że wymaga naszej wspólnej tutaj decyzji, czy rozpoczynamy prace w tym zakresie – a będę do tego namawiał. Potem oddam głos panu senatorowi Augustynowi, który chciałby o kilku rzeczach dotyczących tego tematu powiedzieć i kilka kwestii wprowadzić.

Chciałbym zatem, żebyśmy dzisiaj podjęli podczas tego posiedzenia decyzję, czy rozpoczynamy prace nad tym projektem jako projektem komisyjnym, czyli bardzo ważnym dla nas tematem, związanym przecież z żywnością, z marnowaniem żywności, po to, żeby podjąć w tym zakresie wspólne działania Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej. Otwieram posiedzenie komisji.

Oddaję głos panu senatorowi Augustynowi. Potem głos zabiorą wszyscy, którzy będą chcieli włączyć się do dyskusji.

Bardzo proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, zapobieganie marnotrawstwu w sytuacji, kiedy mamy tylu potrzebujących, nie wymaga chyba uzasadnienia. To był temat, którym zajmowaliśmy się – tu Stasiu jest świadkiem – dwukrotnie, bo dwukrotnie walczyliśmy o zmianę ustawy o VAT. I był to bardzo trudny, przyznaję, bój wieloletni. W dwóch taktach dopracowaliśmy się tego, że darowizny żywnościowe przekazywane organizacjom pożytku publicznego są zwolnione z VAT. Ale okazuje się, nie tylko zresztą u nas, że nie załatwia to sprawy, tzn. nie wszyscy czują się zobligowani i wystarczająco zachęcani tym zwolnieniem, żeby świadomie i trwale przeciwdziałać marnotrawstwu żywności. Sygnalizuje to Caritas, sygnalizują banki żywności, PKPS, PCK, czyli te 4 wielkie organizacje, które zajmują się dzieleniem żywności, realizując przy tym program unijny; Caritas, zdaje się, niebawem wróci do tego, ale przez lata to robił.

W wielu krajach, w kilku krajach Unii Europejskiej, w związku z tym, że przyjęto dyrektywy w tym zakresie – są one w uzasadnieniu wymienione – uchwalono już ustawy, które mają przeciwdziałać marnotrawstwu żywności. Zadałem sobie trochę trudu, żeby w konsultacji z organizacjami przygotować taki, no, jeszcze może nie nazywajmy tego szumnie projektem, draft, szkic, ale już rozpisany na artykuły, który mógłby być podstawą naszych prac komisyjnych. Bardzo mi zależy na tym, żeby potoczyło się to inaczej aniżeli poprzednio w parlamencie. Pod koniec kadencji Prawo i Sprawiedliwość oraz lewica zgłosiły projekty tego typu, ale inne. Nie doczekały się one finału, kadencja upłynęła. Jednak oba te projekty wzbudziły bardzo dużo zastrzeżeń legislacyjnych. Może też i presja czasu miała znaczenie, w każdym razie biuro sejmowe, możecie państwo to sprawdzić, zgłaszało bardzo dużo uwag. Te uwagi starałem się wziąć sobie do serca i zminimalizować wady prawne, ale wyciągnąłem też z tego jeszcze jeden wniosek. Mianowicie, że dobrze by było, a Senat jest do tego najlepszym miejscem, maksymalnie to odpolitycznić. Przeciwdziałanie marnotrawstwu żywności to nie jest kwestia jakiegokolwiek i czyjejkolwiek polityki. Tamte 2 ustawy Prawo i Sprawiedliwość popierało w 100%, o czym mówiłem. Notabene odesłanie tych 2 projektów do komisji poparły wszystkie kluby. Najlepszym miejscem, moim zdaniem, do tego jest Senat – żeby to nie był projekt klubowy albo nie został potraktowany jako petycja. Oczywiście zawsze można tak zrobić, ale najlepiej by było, żeby to był projekt komisyjny. Jeśli państwo, pan przewodniczący pozwolą, przedstawię w kilku tylko słowach, czego on dotyczy.

Projekt zakłada wprowadzenie dodatkowego obowiązku, jakim byłoby sporządzanie ewidencji towarów, które są poddawane utylizacji... artykułów żywnościowych. To samo w sobie uzmysławiałoby coś prowadzącym placówki, ale te duże, powyżej 250 m² – bo należałoby wyłączyć z tego np. stacje benzynowe – i tylko te, które w 50% mają obrót żywnością, spowodowałyby jakąś refleksję. Po drugie, stwarzamy możliwość, zapisaną tutaj i rozpisaną na pewną procedurę, podpisania umowy z organizacją pożytku publicznego zajmującą się dystrybucją żywności – 4 organizacje już wymieniałem, ale są jeszcze inne – na odbiór tej żywności w celu zaopatrzenia osób potrzebujących. Trzeci obowiązek – nakładany oczywiście na te organizacje, jest to ważne też dla fiskusa – to żeby prowadziły one ewidencję, tak aby było wiadomo, co z tą żywnością się stało, jak oni ją zagospodarowali. Oczywiście te zwolnienia podatko-

we, które są w ustawie o VAT i o podatku dochodowym, już wcześniej wywalczone, obowiązywałyby w myśl tej ustawy wszystkich tych, którzy by ją realizowali. Prawo i Sprawiedliwość proponowało w swoim programie, ażeby tych, którzy tego nie robią... To była bardzo krótka ustawa i brzmiała mniej więcej tak: „kto marnuje żywność, podlega karze od... do...”, to były takie tylko 2 zapisy, oba w tym duchu. My chcielibyśmy to trochę złagodzić, tzn. jest też w projekcie powiedziane, że kto marnuje żywność, podlega karze, ale jest też i zachęta, mianowicie taka, że ci, którzy zamiast przekazać, zmarnują, 5% wartości tej żywności będą musieli przekazać na rzecz organizacji, która zajmuje się dystrybucją żywności, a ta z kolei – przeznaczyć to na propagowanie oszczędnego gospodarowania żywnością, niemarnowania jej. Bo państwo wiedzą, że prawie 50% żywności marnujemy niestety w domu, nie gdzie indziej, tylko w domu, tam najwięcej, więc warto nad tym też pracować. A więc jest zachęta, jest marchewka, nawet nie jedna, ale dwie i jest jeden kijek oraz jeden nawet i kij, bo jeżeli dalej marnujesz, mając pełną świadomość, co robisz, to musisz zapłacić, a jeżeli to nie pomaga, no to trudno, podlegasz karze.

Przewodniczący Jarosław Duda:

Panie Senatorze, bardzo dziękuję, bo myślę, że rzeczywiście nie będziemy wchodzić w szczegóły na tym etapie. Jeszcze głos zabierze pan... I dziękuję za to krótkie wprowadzenie.

Pan senator Stanisław Kogut. Bardzo proszę.

Senator Stanisław Kogut:

Popieram zdecydowanie tę propozycję, z tym że ja bym to jeszcze, Państwo Drodzy, rozszerzył. Słusznie powiedział pan senator Augustyn. Inna rzecz: jest ustawa z 2002 r., zgodnie z którą urzędy celne np. niszczą super dobre rzeczy, które – według mnie – powinny być przekazywane na cele charytatywne. I ja siedłbym dalej, tak żeby to też ująć...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...tę ustawę z 2002 r. Bo to są podróbki. Nie przedłużam, bo się rozpoczynają prace. Dokooptowałbym tę ustawę z 2002 r...

(Głos z sali: Jestem za.)

...dotyczącą urzędów celnych. Dziękuję.

Przewodniczący Jarosław Duda:

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos?
Bardzo proszę, pan senator Krzysztof Słoń.

Senator Krzysztof Słoń:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Proponowałbym również, żeby znaleźć jakieś zabezpieczenie przed aktywnością polityków i samorządowców, którzy podczas dystrybucji tego typu żywności pokazali, jak potrafią być aktywni i zapobiegliwi i jak potrafią zbijać swój kapitał na tego typu dobrodziejstwie. Pokazały to

choćby sytuacje z owocami dystrybuowanymi przez kandydatów na wójtów, burmistrzów, pochodzącymi niby z ich deputatu i będącymi wynikiem ich zapobiegliwości. Jeszcze chciałbym... Ale to pewnie z panem senatorem porozmawiam w kularach na temat tego, jakie problemy napotkał, bo pewnie próbował zainteresować tym tematem również w poprzedniej kadencji swoich kolegów z klubu, jak też stronę rządową, na jakiego typu argumenty przeciw głównie napotykał.

(Senator Mieczysław Augustyn: Głównie fiskus.)

Ale to ja rozumiem. I w kularach dalej...

Panie Przewodniczący, dziękuję za głos.

Przewodniczący Jarosław Duda:

Bardzo proszę, pani senator Kopiczko.

Senator Małgorzata Kopiczko:

Panie Przewodniczący, nie znam tej treści dokładnie, oczywiście zgadzam się z propozycją, żeby pracować nad tą ustawą. Myślę, że trzeba zwrócić uwagę na programy edukacyjne, bo jeżeli mówimy o marnowaniu żywności, no to jeżeli nie zaczniemy od programów edukacyjnych, od tego, czego mamy nauczyć w domach, jak tym gospodarować, to nie nauczymy społeczeństwa. Sama dystrybucja tej żywności, która miałaby się zmarnować, to nie wszystko i na te programy trzeba zwrócić uwagę, dopracować te treści...

(Głos z sali: Programy edukacyjne...)

Wiem, tak, tak, ja to usłyszałam, oczywiście, ale myślę, że czy w tej, czy w następnej ustawie na pewno na to musimy zwrócić uwagę, bo programy edukacyjne w każdym takim przypadku są potrzebne.

Tak że ja tylko tyle chciałam powiedzieć.

Przewodniczący Jarosław Duda:

Rzeczywiście będzie to pewnie musiało mieć nieco szerszy wymiar. I dobrze, że o tym już teraz myślimy.

Jeszcze pan senator Szymański.

Senator Antoni Szymański:

Szanowni Państwo!

Nie mieliśmy specjalnej okazji, żeby zapoznać się z tym projektem bliżej. Pan senator Augustyn nam go przybliżył. Oczywiście tematyka jest mi bardzo bliska, toteż opowiadam się za tym, żeby komisja podjęła pracę, ale nie znam stanu prawnego, jaki jest w tej chwili w Polsce. Po prostu nie znam tego stanu prawnego i dlatego zastanawiam się, czy nie powinniśmy na tym etapie wystąpić o pewne opinie. Kierunkowo moja opinia jest taka: jeżeli jest tak, że jest to sfera nieuregulowana, powinna podlegać regulacji, i to możliwie szerokiej, również uwzględniającej to, o czym mówiła pani senator przed chwileczką, czyli problemy edukacji zmierzającej do tego, żeby potrafić oszczędzać i przekazywać innym. Ale to są kwestie szczegółowe. Co do istoty – tak, natomiast zastanawiam się, o czyje opinie w tej sprawie powinniśmy wystąpić dzisiaj. Oczywiście

nie o opinię rządu, bo na to jest za wcześnie, ale być może resortu finansów i być może resortu zdrowia jako o opinię kierunkową. Bo tam zapewne znajdziemy pewne odpowiedzi na pytania, i wówczas spotkajmy się na posiedzeniu komisji, by zdecydować już, co dalej z tym projektem.

Przewodniczący Jarosław Duda:

Dokładnie tak też powinniśmy chyba postępować z punktu widzenia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Senatorze, proszę pozwolić...

(Senator Stanisław Kogut: Proszę bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Chciałbym powiedzieć, że dzisiaj mamy przed sobą kluczową decyzję Wysokiej Komisji, a mianowicie: jeśli nie usłyszę głosów sprzeciwu, to uznam, że komisja podjęła inicjatywę ustawodawczą dotyczącą przeznaczenia żywności na pomoc potrzebującym, tak żeby dopiero te prace zaczęły być wdrażane.

(Głos z sali: I innych.)

I innych, dobrze. To, co mówili pani senator Kopiczko i pan senator Kogut, i z tymi wątpliwościami zgłoszonymi przez senatora.

Nie słyszę głosów sprzeciwu, zatem uznaję, że komisja podjęła inicjatywę dotyczącą... Proszę bardzo. Tak?

(Starszy Sekretarz Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej Dorota Kalbarczyk: Decyzję o kontynuowaniu pracy...)

Dobrze, tak to powinno wyglądać. Dziękuję, pani Doroto.

W takim razie uznajemy, że komisja podjęła decyzję o kontynuowaniu prac nad ustawą dotyczącą przeznaczenia żywności na pomoc potrzebującym.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Oczywiście, i innych ustaw, które są z tym związane.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, nie, nie.

(Głos z sali: Jeszcze sprawy różne.)

Proszę państwa, dziękuję serdecznie.

Jeszcze sekundczkę, bo w sprawach różnych pan senator Szymański. Potem zamknę posiedzenie komisji i oddam głos panu Sławomirowi Legatowi, dobrze?

Bardzo proszę.

Senator Antoni Szymański:

Szanowni Państwo!

Myślę, że... Proponuję, żeby komisja podjęła kwestię zabezpieczeń socjalnych, o których w rozmowach z Wielką Brytanią w tej chwili jest mowa. Myślę, że powinniśmy być w tej sprawie zorientowani, powinniśmy o tym dyskutować. Proponuję, żeby jedno z najbliższych posiedzeń komisji z udziałem właściwego ministra, prawdopodobnie pana Konrada Szymańskiego, odbyło się na temat: jak przebiegają te rozmowy, jakie są efekty, tym bardziej że one trwają właściwie niemal codziennie. Pragnę zwrócić uwagę na to, że to nie będzie dotyczyło tylko rozwiązań odnoszących się do Wielkiej Brytanii, bo one się upowszechnią. Jeżeli będą ograniczające, to się upowszechnią w innych krajach, co będzie bardzo silnie uderzało w Polaków, którzy tam pracują. W związku z tym powinniśmy przede wszystkim wiedzieć i ewentualnie podpowiadać resortowi. Tak że proponuję, żeby za 2 tygodnie takie posiedzenie komisji się odbyło. Dziękuję.

Przewodniczący Jarosław Duda:

Dziękuję.

Podajemy oczywiście ten wniosek pana senatora Szymańskiego. Nie widzę sprzeciwu, zatem w jakiejś perspektywie – 2 lub 3 tygodni – będziemy chcieli takie posiedzenie komisji na ten temat zwołać.

Pan senator Stanisław Kogut. Proszę.

Senator Stanisław Kogut:

Ja mam jeszcze prośbę, bo wiem, że w ministerstwie już jest projekt ustawy, żeby pan przewodniczący trochę ich docisnął w sprawie tych korekt wpłat do ZUS. No naprawdę, gdy firmy spóźnią się 1 dzień, to się uznaje to jako nieterminową zapłatę. Myśmy tam... wtedy ja bardzo mocno naciskałem. Uważam, że jeżeli chcemy pomóc firmom, to, Panie Przewodniczący, ma pan glejt. Bo myśmy jednoznacznie podjęli decyzję. Był wtedy pan minister Michałkiewicz, ja byłem później na spotkaniu. Zdaję relację: był przedstawiciel ZUS-u, był przedstawiciel PFRON-u, był przedstawiciel ministerstwa rodziny i ta decyzja już zapadła. Wiem, że taki projekt jest. I prosiłbym, żebyśmy te wszystkie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dziękuję.

Przewodniczący Jarosław Duda:

Zatem zamykam w tej chwili dzisiejsze posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 44)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii